

# Przesłuchanie kandydata na Komisarza ds. Rozwoju w Parlamencie Europejskim

W poniedziałek, 11 stycznia, w Parlamencie Europejskim, odbyło się przesłuchanie kandydata na Komisarza ds. Rozwoju. Desygnowany na to stanowisko Andris Piebalgs ma wieloletnie doświadczenie w sprawowaniu wysokich funkcji, najpierw jako minister edukacji w łotewskim rządzie, następnie parlamentarzysta i minister finansów. Od 2004 roku pracował w Komisji Europejskiej jako Komisarz ds. Energii.

Nowa funkcja będzie wymagała od Piebalgsa przede wszystkim umiejętności zarządzania w czasach kryzysu: finansowego, klimatycznego, żywnościowego i energetycznego, a co za tym idzie sprawnego godzenia interesów stron. I to zarówno pomiędzy Unią Europejską a krajami trzecimi, jak i wewnątrz Wspólnoty. Kandydat na Komisarza ma świadomość problemów z jakimi przyjdzie mu się zmagać, czemu dał wyraz w oświadczeniu wstępnym otwierającym przesłuchanie w Parlamencie.

Piebalgs podkreślił, że w obecnej sytuacji międzynarodowej konieczne będzie zwiększenie Oficjalnej Pomocy Rozwojowej (ODA), nakierowanej na zwalczanie ubóstwa oraz przekazywanie jej w szybszy i bardziej efektywny sposób.

## Wśród najważniejszych zadań na 5-letnią kadencję wymienił:

- Jak najpełniejszą realizację Milenijnych Celów Rozwoju (MDGs), zwłaszcza w krajach Afryki Subsaharyjskiej, które najdotkliwiej odczuwają skumulowane skutki kryzysu finansowego, żywnościowego i klimatycznego.
- Wypełnienie zobowiązań finansowych dotyczących Oficjalnej Pomocy Rozwojowej, deklarując, że dąży do wszelkich starań, aby została zrealizowana pomoc w wielkości zgodnej z przyjętymi założeniami. Zamierza też podjąć kroki, które skłonią państwa członkowskie do wypełnienia deklaracji finansowych. Zauważył, że niektóre państwa redukują ODA na skutek kryzysu – co jest zrozumiałe – ale czy w takiej sytuacji można oczekiwać, że kraje rozwijające będą traktowały poważnie partnerstwo na rzecz rozwoju?

- Wzrost skuteczności pomocy rozwojowej, podkreślając, że polityka rozwojowa musi odpowiadać rzeczywistym potrzebom krajów rozwijających się. Europejski Konsensus ws. Rozwoju rozpoczął proces przechodzenia od pomocy świadczonej przez 28 donatorów (27 państw i KE) w kierunku wspólnego, europejskiego podejścia. Będzie to sprzyjało promocji działań pomocowych w UE, zwiększeniu ich przejrzystości i kontroli społecznej oraz tworzeniu rzeczywistych partnerstw z biorcami pomocy. Wymaga tego odpowiedzialność wobec obywateli Unii i krajów rozwijających się. Jak wskazują najnowsze badania, możliwe jest zwiększenie środków pomocowych o 9 mld euro rocznie poprzez poprawę efektywności wykorzystania istniejącego potencjału finansowego.
- Zwiększenie odpowiedzialności biorców pomocy, zwracając uwagę, iż trudno spodziewać się akceptacji wzrostu wydatków na pomoc rozwojową w krajach europejskich, jeśli partnerzy nie będą jej wykorzystywać w efektywny sposób jako instrumentu pozwalającego na tworzenie miejsc pracy i pobudzanie rozwoju społecznego i gospodarczego.
- Ugruntowanie przekonania o potrzebie świadczenia pomocy, stwierdzając, że pomoc UE, która stanowi ok. 60% światowej ODA, osadzona jest w podstawach ideowych funkcjonowania Unii, takich jak: solidarność, demokracja i fundamentalne prawa człowieka. Zaznaczył, że UE nie świadczy pomocy, oczekując w zamian ułatwień w handlu zagranicznym, dostępu do surowców naturalnych, czy poprawy własnego bezpieczeństwa militarnego. Głównym celem europejskiej pomocy jest ograniczanie ubóstwa.

W odpowiedziach na pytania od Parlamentarzystów kandydat na Komisarza ds. Rozwoju rozwinął kwestię finansowania pomocy rozwojowej. Opowiedział się za rozdzieleniem dotychczasowych zobowiązań w ramach ODA od nowych, wynikających z konieczności przeciwdziałania zmianom klimatycznym i wyraził sprzeciw wobec planów niektórych państw członkowskich UE, aby finansować je poprzez wewnętrzne przesunięcia

w budżetach pomocowych. Podkreślił, że kwestie zmian klimatycznych i ubóstwa są ze sobą powiązane, ale nie jest to związek bezpośredni, nie należy też bezpośrednio wiązać przeciwdziałających im polityk oraz idących w ślad za nimi przepływów finansowych. Zwrócił też uwagę na niezrealizowany przez większość państw unijnych cel dotyczący świadczenia pomocy rozwojowej na poziomie 0,7% ich PKB.

Istotnym z punktu widzenia funkcjonowania unijnej polityki rozwojowej jest podział obowiązków i zasady współpracy pomiędzy Komisarzem ds. Rozwoju a Wysokim Przedstawicielem Spraw Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa. A. Piebalgs oświadczył, że będzie odpowiedzialny za całościowe planowanie polityki pomocowej, w tym za Europejski Fundusz Rozwoju (EDF). Identyfikując zadeklarowała kilka godzin wcześniej Catherine Ashton, odpowiadając w czasie swojego przesłuchania na pytanie o podział kompetencji, i rozwiewając tym samym wcześniejsze wątpliwości co do zakresu samodzielności Piebalgsa.

Powołując się na Układ z Cotonu między UE a krajami Afryki, Karaibów i Pacyfiku (AKP), kandydat na Komisarza ds. Rozwoju podkreślił znaczenie konsultacji politycznych w osiąganiu takich celów jak demokracja i poszanowanie praw człowieka. Opowiedział się jednak przeciw bezpośredniemu naciskowi – nawet jeśli jest on bardziej efektywny – na rzecz instrumentów miękkich, które gwarantują traktowanie partnerów z szacunkiem i na zasadach rzeczywistej współpracy. Podkreślił rolę NGO w polityce rozwojowej (nie tylko w UE, ale również w krajach rozwijających się), które mają możliwości wywierania nacisku na rządy w sprawach istotnych dla swoich społeczeństw.

#### **Konkluzje:**

- A. Piebalgs, o ile zostanie ostatecznie zaakceptowany jako członek Komisji Europejskiej, będzie pierwszym Komisarzem ds. Rozwoju pochodzącym z państwa członkowskiego, które weszło do UE w 2004 r. Będzie więc prawdopodobnie bardziej wyczulony na priorytety krajów naszego regionu i na ich problemy instytucjonalne związane z wdrażaniem polityki rozwojowej. Może też większą uwagę przywiązywać do kwestii demokracji i dobrego rządzenia oraz (z racji poprzednio pełnionej funkcji) – do zagadnień energetycznych. Niemniej, przesłuchanie w Parlamencie Europejskim wskazuje, że w swoich działaniach będzie skupiał się na realizacji celów i zadań podjętych przez UE w ostatnich latach

i nie zamierza dokonywać jakichkolwiek poważniejszych zmian w europejskiej polityce rozwojowej.

- Należy oczekiwać, że nowy Komisarz ds. Rozwoju będzie dążył do tego, aby wszystkie państwa członkowskie zrealizowały cele finansowe przyjęte w 2005 r. oraz aby poprawiły skuteczność swojej pomocy rozwojowej, m.in. poprzez wzmocnienie koordynacji i harmonizację działań pomocowych. Tych kwestii dotyczyć będą zapewne nowe inicjatywy Komisji Europejskiej i wokół tych spraw koncentrować się będzie współpraca nowego Komisarza z kolejnymi prezydentami w Radzie UE, w tym z prezydentką polską w 2011 r.
- Istotnym wyzwaniem dla Komisarza A. Piebalgsa będą też konsekwencje ostatnich kryzysów globalnych oraz potrzeba zwiększonego finansowania walki ze zmianami klimatycznymi. W tym kontekście należy podkreślić jego wolę traktowania środków na wsparcie krajów Południa w zakresie walki ze zmianami klimatu jako funduszy dodatkowych do ODA, a więc nie redukujących środków na realizację Celów Milenijnych.

*dr Paweł Bagiński*

*dr Katarzyna Czaplicka*